

Sygn. akt II Ka 436/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Onisko
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Włodzimierza Chemicza

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2017 r.

sprawy **B. Z.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 19 kwietnia 2017 r. sygn. akt II K 436/14

utrzymuje wyrok w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 złotych kosztów postępowanie odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 436/17

UZASADNIENIE

B. Z. został oskarżony o to, że w dniu 21 lipca 2014 r. w S., gm. W., woj. (...), w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym marki U. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, tj. mając 1.14 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r., sygn. II K 436/14:

I. oskarżonego **B. Z.** w granicach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 21 lipca 2014 r. w S., gm. W., pow. (...), woj. (...), w ruchu lądowym kierował ciągnikiem rolniczym marki U. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości – 1,3 promila alkoholu we krwi, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **B. Z.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego B. Z. karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego B. Z. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

V. na podstawie art. 63 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego B. Z. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy nr (...) wydane przez Starostę (...) od dnia 21 lipca 2014 r. do dnia 21 lipca 2016 r.;

VI. zwolnił oskarżonego B. Z. od opłaty i powstałych w sprawie wydatków, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości.

Wyrokowi temu zarzucił obrazę art. 5 § 2 kpk, poprzez przyjęcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości w zakresie ustalenia stanu nietrzeźwości i oparcie tegoż ustalenia na subiektywnych zeznaniach świadka R. z pominięciem ustaleń wynikających z opinii biegłej K. S. (1).

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 3 sierpnia 2017 r. obrońca oskarżonego poparł apelację i wniosek w niej zawarty. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony poparł apelację swojego obrońcy i złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z oględzin miejsca poruszania się ciągnikiem, celem ustalenia, czy jest to nieruchomość prywatna, czy droga publiczna. Obrońca oskarżonego przyłączył się do jego wniosku. Prokurator wniósł o oddalenie wniosku oskarżonego.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił wniosek dowodowy oskarżonego, gdyż okoliczność, o której mowa w tym wniosku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z powodów wskazanych w art. 411 kpk w zw. z art. 458 kpk Sąd odroczył wydanie wyroku do dnia 10 sierpnia 2017 r., godz. 12:00.

Na ogłoszeniu wyroku w tym dniu nikt się nie stawił.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jako niezasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Ani wysunięty w niej zarzut, ani przytoczona na jego poparcie argumentacja nie dostarczyły podstaw do uznania kontestowanego orzeczenia za nietrafne.

Poprzedzając zasadniczą część rozważań zaznaczyć należy, iż w przedmiotowej sprawie „stan nie dających się usunąć wątpliwości”, o jakich stanowi przepis art. 5 § 2 kpk, dotyczy wątpliwości, które ma i których nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę merytorycznie, nie zaś wątpliwości obrońcy lub oskarżonego co do stanu dowodów.

W przedmiotowej sprawie ma to o tyle doniosłe znaczenie, o ile argumentacja obrońcy popierająca podniesiony przez niego zarzut, sprowadza się w istocie do negowania pierwszoinstancyjnej oceny dowodów w sytuacji, w której istnieją sprzeczne w swojej wymowie grupy dowodów, a także co charakterystyczne - opinie biegłych co do stanu trzeźwości oskarżonego B. Z. w dniu zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia. Z zasady in dubio pro reo nie wynika jednak obowiązek dokonywania ustaleń w oparciu o dowody, które Sąd meriti uzna za niewiarygodne, a sama różnorodność

wersji przebiegu zdarzenia i wniosków opinii biegłych nie oznacza automatycznie, że Sąd ma ustalać stan faktyczny jedynie na korzyść i zgodnie z postulatami oskarżonego i jego obrońcy.

Powyższą problematykę doskonale ujął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 marca 2016 r., sygn. IV KK 43/16 wskazując, iż nie można naruszyć reguły in dubio pro reo i przepisu art. 5 § 2 kpk w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, bowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. Stwierdzenie istnienia „nie dających się usunąć wątpliwości” w oparciu jedynie o przekonanie skarżącego, wyłącznie w celu wsparcia tym twierdzeniem polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu, nie stwarza stanu nie dających się usunąć wątpliwości (opubl. Prok. i Pr. 2016 nr 7-8, poz. 10, Legalis, www.sn.pl, KZS 2016 nr 7-8, poz. 51, Legalis Numer 1444862).

W ocenie Sądu II instancji, zarzut obrońcy oskarżonego w zakresie obrazu art. 5 § 2 kpk, jednocześnie kwestionujący ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy i poczynione w oparciu o nią ustalenia, nie zasługiwał na uwzględnienie i nie mógł pociągnąć za sobą oczekiwanego rezultatu.

W powyższym kontekście dodać należy, iż poddając zaskarżony wyrok kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy w pełni podzielił analizę i ocenę dowodów, w tym nade wszystko opinii biegłych, dokonaną przez Sąd I instancji, a zaprezentowaną w pisemnych motywach tegoż orzeczenia i nie dopatrył się w niej naruszenia art. 7 kpk. Ocena ta jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie dostrzegł przy tym zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności szczegółowo i przekonująco przytoczone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem jego obszernych fragmentów.

W tym miejscu uzupełniając wywód pierwszoinstancyjny jedynie w niewielkim zakresie doprecyzować można, iż sam B. Z. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu czynu i brak jest zasadniczych przesłanek, które tłumaczyłyby ów fakt. Twierdzenie oskarżonego, iż takie wyjaśnienia złożył pod wpływem przesłuchujących go policjantów, Sąd Rejonowy słusznie uznał za nieprzekonujące - w szczególności w świetle tego, iż B. Z. wielokrotnie zmieniał swoje wyjaśnienia w zakresie określenia jakiej ilości i rodzaju alkohol spożywał i kiedy miało to miejsce. Co charakterystyczne, wyjaśnienia oskarżonego odnośnie tego, że po zejściu z A. R. (1) (który zadzwonił na Policję zgłaszając zdarzenie), wypił 0,5 litra z sąsiadem A. R. (2) nie są spójne z depozycjami tegoż świadka. Stan zgromadzonych w sprawie dowodów pozwala na pozbawione wątpliwości ustalenie, iż do zdarzenia wskazanego w zarzucie doszło ok. godz. 14:30, a świadek A. R. zadzwonił na Policję ok. godz. 14:40. Jak już wskazano, oskarżony składając wyjaśnienia na rozprawie głównej w dniu 20 sierpnia 2015 r. twierdził, że spożywał alkohol ze świadkiem A. R. (2) po zejściu z A. R. i po tym jak kierował ciągnikiem (a zatem po 14:30, czego nie neguje nawet jego obrońca w ramach wniesionego środka odwoławczego), podczas, gdy zeznając na tej samej rozprawie świadek A. R. (2) zeznał, że miało to miejsce już od godz. 12:00-13:00.

Opinia biegłej K. S., analogicznie jak opinia biegłego M. R., stanowiły dowód w sprawie jak każdy inny i podlegały rozważeniu i ocenie na zasadach ogólnych. Pozostaje przy tym oczywiste, że wiadomości specjalne ze swej istoty są atrybutem biegłych, a kontrola opinii przez organ procesowy - siłą rzeczy - doznaje pewnych ograniczeń. Obowiązkiem sądu korzystającego z takiego dowodu jest przeprowadzenie analizy i oceny opinii na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, a także z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprawdzenie zupełności opinii, kompletności materiałów będących jej podstawą, poprawności zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania. Musi być ona przeprowadzona także w konfrontacji z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, z powyższego zadania wzorcowo wywiązał się Sąd Rejonowy oceniając wszelkie dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie kompleksowo i we wzajemnym względzie powiązaniu, zaś obrońca oskarżonego w ramach wniesionej apelacji postuluje wyłącznie postrzeganie opinii biegłej K. S. w sposób jednostkowy, w oderwaniu niemal od całego materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, za wyjątkiem niespójnych zewnętrznie, a nawet wewnętrznie wyjaśnień oskarżonego. Jednocześnie skarżący nie podniósł żadnych

argumentów przemawiających za odrzuceniem opinii biegłego M. R., które wskazywały na to, iż opinia ta jest niejasna lub niepełna.

W świetle powyższego, stwierdzenia wymaga, iż to czy zgodnie z zeznaniami świadka A. R. oskarżony wyraźnie chwiał się wskutek działania alkoholu, czy też zgodnie z twierdzeniem jego obrońcy wyłącznie podskakiwał na ciągniku, reagując na ruch pojazdu pozbawionego zawieszania, nabiera znaczenia drugorzędowego. Również stanowisko apelującego, iż zeznania świadka A. R. odnośnie bełkotliwej mowy oskarżonego, jego chwiania się na nogach, awanturowania się, wyraźnego ogólnego wyglądu oskarżonego wskazującego na stan znacznego upojenia alkoholowego i wyczuciu przez tego świadka charakterystycznej woni alkoholu z ust oskarżonego, nie stanowią „żadnego dowodu” w kwestii ustalenia odpowiedzialności karnej B. Z., Sąd Odwoławczy ocenił krytycznie.

Oddalając wniosek dowodowy oskarżonego na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy miał na względzie i w pełni podzielił stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w judykacie z dnia 28 marca 2017 r., o sygn. III KK 472/16, zgodnie z którym przewidziane w art. 178a § 1 kk kryterium „ruchu lądowego” należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym jego wykorzystaniem dla ruchu pojazdów i innych uczestników (Legalis 1587073).

Reasumując powyższe rozważania, w przedmiotowej sprawie stan zgromadzonych w sprawie dowodów, ocenionych zgodnie z wymogami płynącymi z art. 7 kpk, generalizował po stronie Sądu meriti poczynienie pozbawionych wątpliwości ustaleń w zakresie nietrzeźwości oskarżonego w czasie, kiedy kierował on ciągnikiem rolniczym w ruchu lądowym i w konsekwencji jego sprawstwa w zakresie czynu z art. 178a § 1 kk. Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji nie stwierdził, aby w przedmiotowej sprawie zaistniały wątpliwości, których nie dałoby się rozstrzygnąć w drodze postępowania dowodowego, a tylko takie zgodnie brzmieniem art. 5 § 2 kpk, orzecnictwem sądowym i doktryną, mogą być rozstrzygane na korzyść oskarżonego.

Wobec bezzasadności wniesionej apelacji nie mogła ona doprowadzić do postulowanego przez obrońcę skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.

Mając na względzie, iż obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości (a zatem uznać należy, iż także w zakresie rozstrzygnięcia o karze), jak również uwzględniając, iż jednocześnie nie podniósł zarzutu określonego w art. 438 pkt 4 kpk – rażącej niewspółmierności kary, Sąd Okręgowy uznał za celowe krótkie odniesienie się do tej kwestii.

Orzekanie o karze każdorazowo ma charakter indywidualny, swoje odzwierciedlenie znajduje w „widelkach” określonych w przepisach karnomaterialnych Kodeksu Karnego, a proces wyboru i miarkowania właściwej in concreto represji karnej jest w pewnej mierze subiektywny. Dlatego też, ustawodawca określając w art. 53 kk i art. 54 kk zasady i dyrektywy modelowego orzekania o karze pozostawił Sądowi określony zakres swobody w jej wymierzaniu.

Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako „rażąco niesprawiedliwa”. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, oślepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W ocenie Sądu II instancji, kryterium tego nie spełnia kara orzeczone w zaskarżonym wyroku, gdzie wszelkim przesłankom łagodzącym i obciążającym oskarżonego B. Z. Sąd Rejonowy nadał właściwą rangę i znaczenie. Zgodzić się należy zarówno z jej rodzajem, wymiarem, jak również z kwestią warunkowego zawieszenia jej wykonania, które stanowi integralną część rozstrzygnięcia o karze. Zdaniem Sądu Okręgowego, całość represji karnej wymierzonej B. Z. (w tym także kara grzywny orzeczone na podstawie art. 71 § 1 kk stanowiąca realną dolegliwość w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby

oraz orzeczony środek kary w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 2 lat), czyni zadość postulatowi kary zasłużonej i sprawiedliwej.

Jedynie na marginesie dodać można, iż obecnie tj. po nowelizacji przepisów KK i KPK, środki karne przewidziane przez ustawodawcę za popełnienie czynu z art. 178a § 1 kk są o wiele surowsze i w sytuacji skazania za to przestępstwo przewidują obligatoryjne wymierzenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres nie krótszy niż 3 lata, jak również obligatoryjne orzeczenie o świadczeniu pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 zł. Sytuacja oskarżonego B. Z. związana z popełnieniem czynu w dniu 21 lipca 2014 r., a zatem przed w/w nowelizacją, implikowała po stronie Sądu merytorycznego konieczność zastosowania art. 4 § 1 kk i przepisów względniejszych dla sprawy.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami i nie znajdując podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 456 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk utrzymał go w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.), zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego. Na kwotę tą składa się 200 zł opłaty od wymierzonej kary oraz 20 zł wydatków postępowania odwoławczego – tj. ryczałt za doręczenia pism w sprawie. Zasadą w procesie karnym jest ponoszenie przez oskarżonego kosztów sądowych w przypadku wydania przez Sąd meriti wyroku skazującego, zaś sytuacja majątkowa oskarżonego, jak również jego możliwości zarobkowe, wespół powodowały, iż niemożliwym było uznanie, iż nie będzie on ich w stanie ponieść – chociażby w ratach, na co zezwala, podobnie jak w przypadku kary grzywny przepis art. 49 kkw w zw. z art. 206 § 2 kkw.

Z tych względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.